

WTA Finals 2024. Zheng Qinwen trzecią półfinalistką gry pojedynczej. Porażka Aryny Sabalenki. W czwartek mecz Igi Świątek z Darią Kasatkiną

maciej · 6 listopada, 2024



Za nami przedostatni dzień fazy grupowej odbywającego się w Rijadzie, stolicy Arabii Saudyjskiej, zamykającego praktycznie sezon 2024 w tenisie kobiet turniej WTA Finals 2024. W środę na korcie w hali King Saud University Sports Arena odbyły się mecze ostatniej, 3. kolejki spotkań w grupie A - Fioletowej (Purple) w grze pojedynczej oraz w grupie A - Zielonej w grze podwójnej. W grze pojedynczej do pewnych już awansu do półfinału Aryny Sabalenki z Białorusi i Amerykanki Cori Coco Gauff dołączyła Chinka Zheng Qinwen. W grze podwójnej jako trzecia, dołączając do duetów Katerina Siniakova/Taylor Townsend oraz Gabriela Dabrowski/Erin Routliffe, w półfinale zameldowała się para Nicole Melichar-Martinez/Elledn Perez.

W czwartek 7 listopada ostatni dzień fazy grupowej. Odbędzie się trzecia kolejka spotkań w grupie B - Pomarańczowej w grze pojedynczej oraz grupie B - Białej w grze podwójnej. Nie wcześniej, jak o godzinie 13.30 rozpocznie się mecz Igi Świątek z rezerwową, rosyjską tenisistką Darią Kasatkiną, która na ostatni mecz grupowy zastąpi Jessicę Pegulę. Amerykanka, nie mająca już szans na półfinał, wycofała się z turnieju. Iga Świątek, by znaleźć się w półfinale, musi wygrać i liczyć, że Barbora Krejčíková nie pokona Cori Coco Gauff.

O tym, która z tenisistek awansuje do półfinału gry pojedynczej z drugiej pozycji w grupie Fioletowej (za liderką rankingu WTA Aryną Sabalenką), decydował bezpośredni mecz Chinki Zheng Qinwen (7. WTA) z Włoszką Jasmine Paolini (4. WTA). Zapowiadała się pasjonująca rywalizacja, a tymczasem Chinka, złota medalistka IO

Paryż 2024 w grze pojedynczej kobiet, nie dała Włoszce o polskich korzeniach żadnych szans, wygrywając zdecydowanie 6:1, 6:1.



Chinka Zheng Qinwen (7. WTA). Fot. @WTAFinalsRiyadh

Zupełnie jednostronny pojedynek trwał tylko godzinę i osiem minut: set otwarcia – 32 minuty, set drugi – 36 minut. W pierwszej partii meczu Jasmine Paolini zdołała wygrać jedynie gem, rozpoczynający spotkanie, utrzymując wówczas serwis do 15. Sześć następnych gemów, w tym trzy przy własnym podaniu, Włoszka przegrała, sama nie wypracowując ani jednej okazji na zdobycie breaka.

Drugą odsłonę meczu wyżej notowana w światowym rankingu Włoszka miała szansę rozpocząć od przełamania serwisu rywali, ale jej nie wykorzystała. W kolejnym gemie Jasmine Paolini zdołała wprowadzić przerwę w serii siedmiu gemów przegranych z rzędu, wyrównując w secie drugim na 1:1, lecz – jak się miało okazać – był to już ostatni gem wygrany w środe przez urodzoną w Castelnuovo di Garfagnana 28-letnią tenisistkę włoską.

Tym samym Zheng Qinwen zameldowała się w półfinale, zdobywając za mecze grupowe 400 punktów rankingowych. W piątkowym meczu o awans do finału aktualna mistrzyni olimpijska zmierzy się ze zwyciężczynią grupy Pomarańczowej, którą w zależności od wyników spotkań czwartkowych może być Cori Coco Gauff lub Barbora Krejčíková.

Jasmine Paolini zakończyła udział w WTA Finals 2024 w grze pojedynczej na fazie grupowej, zajmując w grupie Fioletowej trzecią pozycję i zdobywając 200 punktów rankingowych za wygrany pojedynek z Eleną Rybakina.

W drugim środowym meczu gry pojedynczej, którego stawką były jedynie premia finansowa za zwycięstwo oraz 200 punktów rankingowych, doszło do niespodzianki, bowiem żegnająca się z turniejem reprezentująca Kazachstan Elena Rybakina (5. WTA) wygrała w trzech setach 6:4, 3:6, 6:1 z Aryną Sabalenką (1.WTA).

Mecz zaczął się co prawda od straty serwisu przez Arynę Sabalenkę, ale liderka rankingu ATP pewna już pierwszej pozycji w grupie oraz tego, że będzie nr 1 kobiecego tenisa na świecie na koniec sezonu 2024 oraz na koniec roku kalendarzowego 2024, natychmiast odpowiedziała re-breakiem, a kiedy w następnym gemie serwisowym tenisistki z Kazachstanu po raz drugi przełamała serwis rywalki, obejmując prowadzenie 3:1

z przewagą breaka, wydawało się, że pewnie będzie zmierzać po kolejne zwycięstwo.

Nie mająca nic do stracenia Elena Rybakina nie zamierzała jednak rezygnować z osiągnięcia korzystnego rezultatu spotkania, a tym bardziej poddawać się bez walki i – od tego momentu – to ona była na korcie górą. Kazaszka narodowości rosyjskiej natychmiast odrobiła stratę serwisu, a w gemie dziewiątym już po raz trzeci. W pierwszej partii meczu zdobyła break na 5:4 i szansy zamknięcia seta otwarciem zwycięstwem nie zmarnowała. Serwując po wygranej w pierwszym secie Elena Rybakina przegrała tylko jedną wymianę i jej zwycięstwo 6:4 w pierwszej odsłonie spotkania stało się faktem.

W drugiej odsłonie meczu obie tenisistki bardzo dobrze serwowały i przez siedem gemów nie mieliśmy ani jednej okazji na zdobycie breaka. Kluczowy dla losów drugiej partii meczu okazał się długi gem ósmy, w którym Elena Rybakina obroniła wprawdzie trzy nienastępujące bezpośrednio po sobie break-pointy, przy czwartym nie dała jednak rady, tracąc podanie. Aryna Sabalenka podwyższyła prowadzenie w secie na 5:3 i po kilku minutach – przy własnym serwisie – zamknęła drugi set wygraną 6:3.

O zwycięstwie w meczu decydował zatem set trzeci, w którym na korcie niespodziewanie dominowała była mistrzyni Wimbledonu. Aryna Sabalenka, najlepsza na ten moment tenisistka świata, w rozstrzygającej odsłonie meczu nie była w stanie wypracować ani jednej okazji na break, sama zaś dwukrotnie – na 1:3 i 1:5 – straciła podanie, w efekcie przegrywając trzeci set zdecydowanie 1:6 i cały trwający 101 minut mecz w trzech setach 4:6, 6:3, 1:6.

Mimo środowej porażki, z dwoma zwycięstwami na koncie, Aryna Sabalenka zajęła pierwsze miejsce w grupie Fioletowej, powiększając rankingowy dorobek o 400 punktów i w piątkowym półfinale zmierzy się z drugą zawodniczką grupy Pomarańczowej – Cori Coco Gauff, Barborą Krejčíkovą bądź Igą Świątek.

Elena Rybakina choć pokonała liderkę światowego rankingu tenisistek, w grupie Fioletowej zajęła ostatnią, czwartą pozycję, odpadając z WTA Finals 2024, ale z turniejem w Rijadzie, pożegnała się z honorem, zdobywając 200 punktów rankingowych.

Jako pierwszy rozegrany został w środę mecz deblowy Nicole Melichar-Martinez/Ellen Perez – Lyudmyla Kichenok–Jelena Ostapenko. Ażeby zachować jeszcze cień nadziei na awans, najwyżej rozstawiona w Rijadzie para ukraińsko-łotewska musiała koniecznie wygrać, najlepiej w dwóch setach, ale w dyspozycji prezentowanej w Rijadzie, Lyudmyla Kichenok i Jelena Ostapenko, mistrzynie US Open 2024 w grze podwójnej, nie były w stanie tego dokonać. Szansy nie zaprzepaściła para amerykańsko-australijska. Nicole Melichar-Martinez i Ellen Perez wygrały pewnie 6:1, 6:3, znacząco zwiększając w półfinale gry podwójnej WTA Finals 2024.

Najwyżej rozstawiona para Lyudmyla Kichenok/Jelena Ostapenko poniosła trzecią porażkę w turnieju i zajmując w grupie Zielonej ostatnie miejsce, pożegnała się z imprezą wygrywając w Rijadzie zaledwie jeden set.

Jak się okazało wieczorem, wygrana pary Nicole Melichar-Martinez/Ellen Perez była na wagę awansu do półfinału, bowiem w wieczornym spotkaniu deblowym mistrzyni Wimbledonu 2024, Czeszka Katerina Siniakova i Amerykanka Taylor Townsend, odniosły trzecie grupowe zwycięstwo, pokonując 3:6, 6:3, 10-8 mistrzyni Australian Open 2024, duet Hsieh Su-wei/Elise Mertens (Chińskie Tajpej/Belgia). Hsieh Su-wei i Elise Mertens, które do awansu potrzebowały zwycięstwa, lepiej rozpoczęły mecz z pewnymi już miejsca w półfinale Kateriną Siniakovą i Taylor Townsend, wygrywając set otwarcia 6:3. Mistrzyni Wimbledonu nie zamierzały

Jednak ułatwiać zadania środowym rywalkom i ostatecznie to one opuszczały kort jako triumfatorki. O wyniku meczu rozstrzygnął trzeci set, rozgrywany w formule super tie-breaka do 10 zdobytych punktów. Grające bez presji Czeszka i Amerykanka, od rezultatu 2:1 dla pary tajwańsko-belgijskiej, zdobyły w decydującej rozgrywce siedem punktów z rzędu i kiedy prowadziły 8:2 – zadawało się, że nic interesującego już się w tym meczu wydarzyć nie może.



Form Follows *Fun*
Introducing the all new MUSE

Hsieh Su-wei i Elise Mertens w niemal beznadziejnej sytuacji rzuciły się jednak do odrabiania strat i niewiele brakowało, by pościg zakończył się powodzeniem. Od wyniku 6:9 mistrzynie Australian Open 2024 przy własnym podaniu obroniły dwie z rzędu piłki meczowe, ale jednak trzecia piłka meczowa, już przy podaniu aktualnych mistrzyń Wimbledonu, zakończyła rywalizację. Katerina Siniakova i Taylor Townsend wygrały trwającą godzinę i 27 minut mecz po odwróceniu przebiegu zmagają 3:6, 6:3, 10-8 i pozostają w Rijadzie niepokonane.

W półfinale duet Katerina Siniakova/Taylor Townsend zmierzy się w piątek z drugą parą grupy Białej. Będzie to para lepsza w czwartkowym meczu Sara Errani/Jasmine Paolini (Włochy) – Chan Cho-ching/Veronika Kudernetova (Chińskie Tajpej/tenisistka rosyjska).

Druga para półfinałowa gry podwójnej: Gabriela Dabrowski/Erin Routliffe (Kanada/Nowa Zelandia) – Nicole Melichar-Martinez/ Ellen Perez (USA/Australia)

Dotychczasowe wyniki WTA Finals 2024 w Rijadzie

gra pojedyncza

grupa A – Fioletowa

2 listopada

Aryna Sabalenka – Zheng Qinwen 6:3, 6:4; Jasmine Paolini – Elena Rybakina 7:6 (5), 6:4

4 listopada

Zheng Qinwen – Elena Rybakina 7:6 (4), 3:6, 6:1; Aryna Sabalenka – Jasmine Paolini 6:3, 7:5

6 listopada

Zheng Qinwen – Jasmine Paolini 6:1, 6:1; Elena Rybakina – Aryna Sabalenka 6:4, 3:6, 6:1

TABELA KOŃCOWA

1. Aryna Sabalenka 3 2 1 5:2

2. Zheng Qinwen 3 2 1 4:3

3. Jasmine Paolini 3 1 2 2:4



Form Follows Fun

Przedstawiamy całkowicie nową linię MUSE

YONEX

3. Elena Rybakina 3 1 2 3:5

grupa B - Pomarańczowa

3 listopada

Iga Świątek – Barbora Krejčíková 4:6, 7:5, 6:2; Cori Coco Gauff – Jessica Pegula 6:3, 6:2

5 listopada

Barbora Krejčíková – Jessica Pegula; 6:3, 6:3; Cori Coco Gauff – Iga Świątek 6:3, 6:4

TABELA

1. Cori Coco Gauff 2 2 0 4:0

2. Iga Świątek 2 1 1 2:3

3. Barbora Krejčíková 2 1 1 3:2

4. Jessica Pegula 2 0 2 0:4

3. kolejka – czwartek 7 listopada

Iga Świątek – Daria Kasatkina (nie przed godz. 13.30); Barbora Krejčíková – Cori Coco Gauff (nie przed godz.16)

Iga Świątek nie ma już szans na pierwszą lokatę w grupie. Żeby awansować do półfinału z drugiej pozycji Polka musi pokonać rosyjską tenisistkę Darię Kasatkinę i liczyć, że pewna już awansu Cori Coco Gauff nie przegra z Barborą Krejčíkovą. Daria Kasatkina, która zagra z Igą Świątek, w ostatniej serii meczów grupowych zastąpi Jessicę Pegulę, która po dwóch porażkach wycofała się z turnieju.

gra podwójna

grupa A - Zielona

2 listopada

Nicole Melichar-Martinez/Ellen Perez – Hsieh Su-wei/Elise Mertens 6:1, 1:6, 10-6; Katerina Siniakova/Taylor Townsend – Lyudmyla Kichenok/ Jelena Ostapenko 6:3, 3:6, 9-11

4 listopada

Siniakova/Townsend – Melichar-Martinez/Perez 6:2, 6:2; L. Hsieh Su-wei/Mertens – L. Kichenok/Ostapenko 6:1, 6:3

6 listopada

Melichar-Martinez/Perez – L Kichenok/Ostapenko 6:1, 6:3; Hsieh Su-wei/Mertens – Siniakova/Townsend – Hsieh Su-wei/Mertens 3:6, 6:3, 10-8

TABELA KOCOWA

1. Siniakova/Townsend 3 3 0 6:2
2. Melichar-Martinez/Perez 3 2 1 4:3
3. Hsieh Su-wei/Mertens 3 1 2 4:4
4. L. Kichenok/Ostapenko 3 0 3 1:6

grupa B - Biała

3 listopada

Gabriela Dabrowski/Erin Routliffe – Chan Hao -ching/Veronika Kudermetova 7:6 (6), 6:4; Sara Errani/Jasmine Paolini – Caroline Dolehide/Desirae Krawczyk 1:6, 6:1, 10-4

5 listopada

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ
Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



Dabrowski/Routliffe – Errani/Paolini 1:6, 7:6 (1),11-9; Chan Cho-ching/V.Kudernetova 3:6, 6:3, 10-7

TABELA

1. Dabrowski/Routliffe 2 2 0 4:1

2. Errani/Paolini 2 1 1 3:3

3. Chan Cho-ching/V.Kudernetova 2 1 1 2:3

4. Dolehide/Krawczyk 2 0 2 2:4

3. kolejka – czwartek 7 listopada

Dabrowski/Routliffe – Dolehide/Krawczyk; Errani/ Paolini – Chan Cho-ching/V.Kudernetova

Faza grupowa zakończy się w czwartek 7 listopada. Do zaplanowanych na piątek 8 listopada półfinałów rozgrywanych systemem na krzyż (1A-2B; 2A-1B) awansują po dwie najlepsze zawodniczki oraz po dwie najlepsze pary deblowe każdej z grup. Finały zostaną rozegrane w sobotę 9 listopada.

Zasady kolejności w grupie:

1. liczba wygranych meczów

2. liczba meczów

3. w przypadku identycznego dorobku dwóch zawodniczek: mecz bezpośredni

4. w przypadku identycznego dorobku trzech zawodniczek:

– procent wygranych setów (mecz bezpośredni w przypadku dwóch zawodniczek)

– procent wygranych gemów (mecz bezpośredni w przypadku dwóch tenisistek)

– ranking WTA

Pula nagród WTA Finals 2024 to aż 15,25 mln dolarów, czyli o około 6 mln więcej niż podczas WTA Finals 2023 w Cancun. Za sam udział każda z zawodniczek otrzymuje 335 tysięcy dolarów. Dla zwyciężczynie zarezerwowano czek na 2,5 miliona dolarów plus 350 tysięcy dolarów za każde zwycięstwo w grupie. Niepokonana w turnieju mistrzyni może więc zarobić w Rijadzie 5,155 miliona dolarów.

Przypominamy jeszcze, że w Polsce turniej WTA Finals w Rijadzie śledzić można za pośrednictwem Canal+Sport 2.

Hugo Nys i Jan Zieliński poznali przeciwników w ćwierćfinale w Metz

Na koniec jeszcze krótko w turnieju ATP 250 Moselle Open (Metz, Francja, nawierzchnia twarda w hali). W środę przeciwników w ćwierćfinale gry podwójnej poznała broniąca tytułu monakijsko-polska para Hugo Nys/Jan Zieliński. Zostali nimi Holender Sander Arends i Brytyjczyk Luke Johnson, którzy w meczu pierwszej rundy pokonali duet niemiecki Jakob Schnaitter/Mark Wallner w trzech setach 6:2, 6:7 (4), 10-5.

Rozstawieni z numerem 2. Hugo Nys i Jan Zieliński są już najwyższą rozstawioną parą pozostałą w imprezie, po tym, jak w ćwierćfinale odpadła w środę rozstawiona z „jedyneką” meksykańsko-francuska para Santiago Gonzalez/Edouard Roger Vasselin, przegrywając 6:7 (1), 4:6 z duetem hindusko-portugalskim Rithvik Bollipalli/Francisco Cabral.

Krzysztof Maciejewski



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/wta-finals-2024-zheng-qinwen-trzecia-polfinalistka-gry-pojedynczej-porazka-aryny-sabalenki-w-czwartek-mecz-igi-swiatek-z-daria-kasatkina/>